

# Dwa razy nic – Grażyna Łobaszewska

My jesteśmy z tych  
Co im pod wiatr, pod włos  
Pod górę i pod prąd  
A te dni przed nami ciemną talią kart  
Dziura w serze - nasz dom

A gdy w drogę przyjdzie ruszyć nam  
Wśród galaktyk dryfujące nocą ćmy  
Niby ledwie życia gram  
Trochę kiepsko, ale my  
My wierzymy wciąż rachunkom wszelkim jak na złość  
W to, że dwa razy nic to jednak coś

W dnach sklepowych pieców niepojęty żar  
I morskich latarni jasny blask  
Choć sufitów nie ma, ani nie ma ścian  
Lecz jest więcej nieba w nas

A gdy w życiu grzęzną biedy dwie  
Co na dwoje mają ledwo jeden garb  
Ale każde z nas to wie  
Że dwie biedy to już skarb  
My wierzymy wciąż rachunkom wszelkim jak na złość  
W to, że dwa razy nic to jednak coś

A gdy w życiu grzęzną biedy dwie  
Co na dwoje mają ledwo jeden garb  
Ale każde z nas to wie  
Że dwie biedy to już skarb  
My wierzymy wciąż rachunkom wszelkim jak na złość  
W to, że dwa razy nic to jednak coś

Ale każde z nas to dobrze wie  
Że dwie biedy to już wielki skarb  
Bo my wierzymy wciąż rachunkom wszelkim jak na złość  
W to, że dwa razy nic to jednak coś

Jednak coś  
Jednak coś



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych